

PROTOKÓŁ NR XVI/2012
Z SESJI RADY GMINY LATOWICZ
Z DNIA 11 WRZEŚNIA 2012 ROKU

1

OTWARCIE SESJI RADY GMINY

Przewodniczący Rady Gminy – pan Jan Domański, o godzinie 10.00 otworzył sesję i po powitaniu radnych i gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 14 radnych co wobec ustawowego składu Rady Gminy wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji. (listy obecności radnych, sołtysów oraz gości stanowią załączniki do niniejszego protokołu).

W sesji wzięli udział także m.in.

Wójt Gminy – Bogdan Świątek-Górski,
Sekretarz Gminy – Lilla Barbara Zgódka,
Skarbnik Gminy – Zofia Łodyga.

2

PRZEDSTAWIENIE PORZĄDKU OBRAD

Przewodniczący Rady przedstawił przekazany wcześniej wszystkim radnym następujący, proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Rady Gminy.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Informacja przedstawicieli kół łowieckich na temat odszkodowań za szkody w uprawach wyrządzone przez zwierzynę łowną.

5. Informacja Dyrektora SPZOZ w Mińsku Mazowieckim oraz Prezesa Zarządu „Centrum Medyczo – Diagnostycznego” z Siedlec na temat działalności w zakresie świadczenia usług medycznych dla mieszkańców Gminy Latowicz.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Latowicz na rok 2012.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Latowicz na lata 2012 – 2020.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Latowicz na cele publiczne nieruchomości położonej w Wielgolesie.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn: „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z Gminy Latowicz” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
10. Informacja z wykonania budżetu Gminy Latowicz za pierwsze półrocze roku 2012 oraz informacja na temat aktualnego zadłużenia i prognozy długu na rok 2012 i lata następne.
11. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie między sesjami.
12. Udzielenie odpowiedzi na złożone interpelacje i zapytania radnych.
13. Sprawy różne.
14. Przyjęcie protokołów z XIV oraz XV sesji Rady Gminy.
15. Zamknięcie sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jakieś wnioski lub uwagi do zaproponowanego porządku obrad ?

Pan Wójt zaproponował zamianę kolejności pomiędzy punktami nr. 4 i nr. 5.

Ponieważ nie zgłoszono pytań, uwag ani innych wniosków Przewodniczący Rady poddał propozycję Wójta pod głosowanie.

Rada Gminy w obecności 14 radnych jednogłośnie wyraziła zgodę na w/w propozycję.

Ponieważ innych wniosków nie zgłoszono Rada przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad.

3

INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Nie zgłoszono zapytań ani interpelacji.

4

INFORMACJA DYREKTORA SPZOZ W MIŃSKU MAZOWIECKIM ORAZ PREZESA ZARZĄDU „CENTRUM MEDYCZNO – DIAGNOSTYCZNEGO” Z SIEDLEC NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI W ZAKRESIE ŚWIADCZENIA USŁUG MEDYCZNYCH DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LATOWICZ

Informację przedstawili: p. Mieczysław Romejko – Dyrektor SP ZOZ w Mińsku Mazowieckim oraz p. Paweł Żuk – Prezes Zarządu „Centrum Medyczo Diagnostycznego” z Siedlec. (p. Paweł Żuk odczytał m.in. informację dotyczącą realizacji budowy obiektu na potrzeby prowadzenia apteki w Latowiczu – w załączeniu do protokołu).

Po zakończeniu wystąpienia p. Dyrektora oraz p. Prezesa Przewodniczący Rady poprosił o zadawanie pytań.

Pan Dyrektor Mieczysław Romejko powiedział w swym wystąpieniu m.in., że władze Powiatu Mińskiego podjęły decyzję o restrukturyzacji szpitala poprzez partnerstwo publiczno prywatne – w nawiązaniu do powyższej informacji p. radny Witold Kłos powiedział, że w takiej sytuacji istnieje obawa, że podmiot, który wygra przetarg, który przystąpi do tego

partnerstwa może nie wywiązać się z dostosowania obiektu do wymogów wymaganych przepisami, w wymaganym czasie – i co wtedy ?

Pan Wójt powiedział, że jego zdaniem decyzja pójścia w kierunku partnerstwa publiczno – prywatnego jest dość kontrowersyjna. Pozytywnych przykładów w tym zakresie w Polsce jest bardzo niewiele – każdy boi się tego styku pieniądza publicznego i prywatnego – np. Powiat Żniński miał podobne problemy ze Szpitalem związane z zadłużeniem. Podjęto tam decyzję o przekształceniu tego szpitala w spółkę akcyjną i całkiem nieźle to jak dotąd funkcjonuje. Decyzja ta wiązała się z przejęciem przez Powiat spłaty zadłużenia.

Pan Dyrektor powiedział, że „nie jemu oceniać decyzje organu właścicielskiego” tzn. Powiatu Mińskiego.

Pan radny Jerzy Papiński powiedział, że chciałby podziękować p. Żukowi za delegowanie do ośrodka zdrowia w Wielgolesie pani doktor, z której pacjenci są bardzo zadowoleni – oraz chciałby prosić o lekarzy specjalistów – byłoby dobrze, aby przynajmniej raz w miesiącu przyjmował w tym ośrodku zdrowia pacjentów jakiś specjalista.

Pan Prezes Paweł Żuk powiedział, że „Centrum” jest w tej sprawie ograniczone poprzez kontrakt z NFZ – nie ma specjalnie możliwości, aby na dzień dzisiejszy zrobić w tej kwestii coś więcej. Będzie natomiast raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie zabezpieczony bezpłatny dojazd samochodem zabierającym 9 osób na badania mammograficzne. Będzie też możliwość wykonania badań endoskopowych – został zakupiony najnowocześniejszy sprzęt do tych badań. Jest problem ze znalezieniem kardiologa, który mógłby przyjmować pacjentów w Gminie Latowicz ale nadal czynione będą starania, aby takiego specjalistę pozyskać.

Pan sołtys Ryszard Podobas zapytał, czy pacjent ze skierowaniem ma prawo być dostarczony na koszt „centrum” do Instytutu Medycyny Nuklearnej ?

Pan Paweł Żuk powiedział, że jeśli jest to pacjent onkologiczny, który porusza się na wózku to wtedy przysługuje mu bezpłatny transport. Jeśli natomiast chodzi tu o badanie diagnostyczne u pacjenta, który jest chodzący to wtedy transport nie przysługuje.

Pan radny Witold Kłós powiedział, że jego znajomy miał wypadek tzn. odprysk od szlifierki wpadł mu do oka. Pojechał i do szpitala i do przychodni „Centrum” i nie udzielono mu pomocy. Co należy w takim wypadku robić ?

Pan Mieczysław Romejko powiedział, że istotne jest to w jakich godzinach zdarzenie miało miejsce. Jeśli było to w godzinach pracy to należy udać się do poradni okulistycznej – pacjenci z urazami oka przyjmowani są poza kolejnością. Jeśli było to po godzinach pracy to wtedy poradnia okulistyczna jest nieczynna i trzeba w takim przypadku udać się na ostry dyżur – „tam gdzie jest ta usługa możliwa do zrealizowania”. W szpitalu w Mińsku nie ma dyżuru okulistycznego – takie dyżury są natomiast w Siedlcach oraz w Warszawie.

Wiceprzewodniczący Rady Wiesław Świątek powiedział, że z ostrym dyżurem jest taki problem, iż oprócz pacjentów z nagłymi zdarzeniami przychodzą także pacjenci, którzy nie mogą dostać się do specjalisty w godzinach jego pracy – przez to tworzą się kolejki.

Pan Romejko powiedział, że faktycznie zdarza się, że pacjenci przychodzą na Szpitalny Oddział Ratunkowy z błahymi dolegliwościami kwalifikującymi się do konsultacji w ramach podstawowej opieki zdrowotnej.

Pan Żuk powiedział, że z dyżurem okulistycznym był problem także w Siedlcach – z tego co wie jest on na pewno w Warszawie w szpitalu przy ul. Czerniakowskiej. Jeśli zdarzy się taki przypadek z urazem oka to należy udać się od razu na dyżur okulistyczny – nie szukać wtedy pomocy w „Centrum” – podobnie w przypadku np. krwawień z nosa itp. spraw

laryngologicznych – jak też w przypadku ostrych przypadków chirurgii dziecięcej i urazów ortopedycznych – należy zgłaszać się na ostry dyżur.

Pan Dyrektor Romejko powiedział, że w Mińsku jest prowadzony dyżur chirurgiczno – urazowy.

Pan radny Jerzy Papiński powiedział, że w ośrodku zdrowia w Wielgolesie jest problem z poczekalnią – ludzie siedzą na schodach – jest to ponizające. Byłaby wskazana rozbudowa obiektu.

Pan Paweł Żuk zapytał co p. radny sądzi na propozycję, aby zamiast rozbudowy istniejącego np. postawić tam obiekt w podobnym stylu, w podobnej technologii jak budynek na prowadzenie apteki w Latowiczu ?

Pan radny Jerzy Papiński powiedział, że jego zdaniem rzeczywiście najlepiej byłoby pobudować nowy obiekt – np. w proponowanej technologii.

Pan Żuk powiedział, że jeśli będzie zainteresowanie ze strony gminy to on jest gotowy na taką realizację.

Pan Przewodniczący Jan Domański powiedział, iż proponuje, aby zorganizować spotkanie radnych z p. Prezesem Żukiem i wtedy porozmawiać na takie i tym podobne tematy.

Pan radny Janusz Reda zapytał, kiedy zakończony będzie remont ośrodka zdrowia w Wielgolesie ?. Pan Prezes obiecywał, że będzie to wykonane a nie jest – tam wystarczy naprawdę niewiele pracy żeby to zrobić – i od razu będzie to inaczej wyglądało.

Pan Paweł Żuk powiedział, że przyznaje, iż jest to jego niedopatrzenie – postara się, aby było to zrobione. Następnie dodał, że chętnie przyjedzie na rozmowę z radnymi dotyczącą ośrodka zdrowia w Wielgolesie jeśli dojdzie do organizacji spotkania, o którym wspomniał p. Przewodniczący.

Pan radny Tomasz Mrozek poinformował o przypadku, gdy pacjent zgłosił się na izbę przyjęć do szpitala i po udzieleniu mu pierwszej pomocy

„został w nocy pozostawiony sam sobie”. Ponadto p. Mrozek powiedział, iż słyszał z wiarygodnego źródła, że po pierwsze szpital płaci dużo odszkodowań pacjentom z uwagi na mylne diagnozy i inne błędy a po drugie – szpital wielu pacjentów odsyła na zabiegi operacyjne do innych szpitali, ponieważ sam nie posiada odpowiednich specjalistów – i za to także płaci.

Pan Mieczysław Romejko powiedział, że jeśli chodzi o ten przypadek z pacjentem na izbie przyjęć to są przepisy regulujące kwestię transportu pacjenta do domu. Do zapewnienia bezpłatnego transportu kwalifikuje się pacjent z dysfunkcją narządu ruchu lub inną dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne opuszczenie oddziału szpitalnego. Pacjent z częściową dysfunkcją kwalifikuje się do zapewnienia mu transportu za odpłatnością 60% natomiast pacjenci bez w/w dysfunkcji opuszczają szpital we własnym zakresie i na własny koszt. Co do odszkodowań to szpital jest ubezpieczony i wszelkie koszty „wynikające ze zdarzeń niepożądanych” pokrywane są z ubezpieczenia. Jeśli chodzi o odsyłanie pacjentów do innych szpitali to oczywiście bywa tak, iż pacjenci, którzy kwalifikują się do wykonania badań lub zabiegów jakie nie są możliwe z różnych powodów do wykonania w Mińsku Mazowieckim wysyłani są do innych szpitali. Nie jest prawdą, że w takim przypadku szpital „przekazujący” pacjenta do innego szpitala płaci za wykonane tam czynności – pacjent jest ubezpieczony i koszty pokrywane są z jego ubezpieczenia na takich samych zasadach w obu tych szpitalach.

Pan Janusz Reda poprosił p. Żuka o sprecyzowanie, kiedy zostaną wykonane prace remontowe w ośrodku zdrowia w Wielgolesie, o których mówił.

Pan Żuk powiedział, że może zadeklarować, iż będzie to zrobione do końca października br.

Pan sołtys Ryszard Podobas zapytał o sprawę kapelanów szpitalnych – tzn. „kto im płaci, ile im płaci oraz jak pracują”.

Pan Romejko powiedział, że kapelani szpitalni zgodnie z przepisami są pracownikami szpitala. Co do ich wynagrodzenia to wg. prawa nie można podawać takich informacji.

Pan radny Jerzy Papiński poinformował, iż niedawno będąc na Szpitalnym Oddziale Ratowniczym (SOR) był świadkiem jak kobiecie z atakiem woreczka żółciowego, która dosłownie „wiła się z bólu”, przez co najmniej ok. pół godziny nie udzielono żadnej pomocy tłumacząc, że musi czekać ponieważ trwa odprawa i nie ma lekarza, który mógłby się nią zająć.

Pan Romejko powiedział, że przyjmuje tą uwagę. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, iż w kierowanym przez niego zakładzie „jest wystarczająco osób do rządzenia ale nie zawsze do pracy”. Z tego powodu dochodzi do różnego rodzaju problemów, które czasami kończą się nawet rozstaniem z niektórymi pracownikami.

Pani sołtys Lilla Sabak zapytała, czy młodzież idąca do techników oraz na studia techniczne ma możliwość wykonania bezpłatnie wymaganych w takiej sytuacji badań ?

Pan Paweł Żuk powiedział, że w „Centrum” można bezpłatnie otrzymać jedno lub dwa zaświadczenia (dokładnie nie pamięta) natomiast jeśli potrzeba ich więcej to za te pozostałe trzeba zapłacić. Takie badanie można wykonać w Siedlcach przy ul. Kleeberga. Na badania z zakresu medycyny pracy jest zawierany oddzielny kontrakt z NFZ.

Pan Romejko powiedział, że w ZOZ-ie w Mińsku Mazowieckim nie ma bezpłatnych badań z zakresu medycyny pracy – nie ma zawartego takiego kontraktu z NFZ.

Wobec braku dalszych pytań p. Przewodniczący podziękował gościom za przybycie na sesję i zakończył dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

5

INFORMACJA PRZEDSTAWICIELI KÓŁ ŁOWIECKICH NA TEMAT ODSZKODOWAŃ ZA SZKODY W UPRAWACH WYRZĄDZANE PRZEZ ZWIERZYNĘ ŁOWNĄ.

Przewodniczący Rady powiedział, że ten punkt porządku obrad został wprowadzony na wniosek Wiceprzewodniczącego Rady p. Wiesława Świątka. Na sesję przybyli przedstawiciele trzech kół łowieckich mających obwody na terenie Gminy Latowicz. Czwarte z zaproszonych kół, także mające obwód na terenie naszej gminy przysłało informację pisemną.

Pan Wiesław Świątek powiedział, że wnioskował o przedyskutowanie tej sprawy w związku z obserwowaną w ostatnim czasie na naszym terenie bardzo dużą populacją dzików oraz lisów. Mieszkańcy skarżą się, że zwierzęta te wyrządzają znaczne szkody w gospodarstwach – niszczą uprawy (dziki) oraz zagryzają drób (lisy). Coś w tej sprawie trzeba zrobić.

Pan radny Stanisław Parol powiedział, że on mieszka nieco na uboczu przez co ma dogodne warunki do obserwowania przyrody i zauważył, iż powiększenie się ostatnio populacji lisów oraz jastrzębi i sójek spowodowało znaczne zmniejszenie populacji drobnej zwierzyny, którą żywią się te drapieżniki – prawie wcale nie widuje się np. zajęcy. Wydaje się, że w takiej sytuacji koła łowieckie powinny podjąć działania w celu wyeliminowania części w/w drapieżników.

Pan Mirosław Świątek powiedział, że ptaki drapieżne takie jak kruk, jastrząb i sójka są pod ochroną – nie wolno do nich strzelać. Co do dzików to faktycznie jest ich coraz więcej i trudno upilnować nawet u samego siebie, aby nie wyrządziły one szkody w uprawach – co dopiero mówić o

upilnowaniu tego w przypadku innych rolników – nie jest to po prostu wykonalne. Niestety rolnicy czasami mają pretensje do myśliwych, że nie dopilnowali oni dzików, które wyrządziły szkody w ich gospodarstwie – tak jakby to były dziki myśliwych, czy przez nich napuszczone, co oczywiście jest absurdalne. Dziki, tak jak cała zwierzyna dziko żyjąca należą do Skarbu Państwa. Dopiero po upolowaniu dzik staje się własnością koła łowieckiego. Na wzrost populacji dzików na pewno wpływ ma m.in. duża ilość upraw kukurydzy na tym terenie. Co do lisów, to wzrost populacji spowodowany jest m.in. masowymi akcjami rozrzucania szczepionek przeciwko wściekliznie w wyniku czego przedłużyła się średnia długość życia tych zwierząt. Na lisy robi się polowania zbiorowe – wśród myśliwych jest świadomość, że populacja tego drapieżnika jest zbyt duża, w wyniku czego bardzo zmniejszyła się ilość kuropatw, zajęcy oraz bażantów.

Pani sołtys Krystyna Dąbrowska powiedziała, że u jej syna w ubiegłym roku dziki zniszczyły dwa hektary uprawy kukurydzy. Sprawa była zgłoszona do koła łowieckiego, ale żadnego odszkodowania nie przyznano. W bieżącym roku u sąsiada dziki zniszczyły cztery hektary kukurydzy – na wiosnę – był zmuszony siać ją trzy razy. Są pogłoski, że myśliwi do lasu obok Cegłowa kilka lat temu wypuścili 80 szt. prośnych loch i stąd taka duża populacja dzików na naszym terenie. Obok Bud Wielgoleskich ktoś widział stado dzików liczące ok. 40 szt. Niszczono są nie tylko uprawy ale także łąki.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że co do rzekomego wypuszczenia tych 40 szt. loch, to jest to głupota, którą ktoś powiedział a inni powtarzają. Prawdziwym powodem zwiększenia się populacji dzików na naszym terenie są liczne uprawy kukurydzy. Dziki odżywiające się tą wysokobiałkową paszą znacznie szybciej niż niegdyś osiągają dojrzałość i rodzą młode. Myśliwi mimo starań nie są w stanie ograniczyć w znacznym stopniu tej populacji dzików. Poważne szkody wyrządzane przez dziki w uprawach są faktem.

Pani sołtys Krystyna Dąbrowska powiedziała, że problemem są też niszczące uprawy warzyw daniela, których kiedyś nie było a teraz ktoś podobno w Kamionce je hoduje i wypuszcza na wolność – po co to jest robione ?

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że Ministerstwo Ochrony Środowiska wydało zezwolenie na wprowadzenie do środowiska tego gatunku. Rzeczywiście są one hodowane i wypuszczane – aktualnie przemieściły się pod Wielgolas. Jest ich ponad 30 sztuk.

Pani sołtys Lilla Sabak powiedziała, że jako przedstawicielka Izby Rolniczej chciała poinformować, iż Izba Rolnicza sygnalizuje poruszane tutaj problemy w licznych pismach kierowanych do Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Środowiska ale „tam jest co drugi myśliwy – to chcą mieć przecież te zwierzęta” i dlatego „my nic nie poradzimy”. Na pewno powinny być zwiększone odstrzały dla kół łowieckich. Z kolei gdy rolnicy często występują o odszkodowania to zdarza się, że koła łowieckie przez to bankrutują – zbankrutowało np. z tego powodu koło łowieckie w okolicach Węgrowa. Jest to duży problem.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że w jego kole odstrzelono 20 szt. dzików w tym roku – z tego był dochód dla koła ponad 4tys.zł – natomiast odszkodowań wypłacono już ponad 3tys.zł ale to tylko dlatego, że nie wszyscy zgłaszają szkody. W ubiegłym roku w wyniku wypłaty odszkodowań koło w tym obwodzie „było na minusie” – trzeba było do tego obwodu dołożyć. Na szczęście dla koła w pozostałych obwodach nie było odszkodowań.

Pan radny Piotr Gryglas zapytał ile wg. p. Ositka jest aktualnie dzików na terenie obwodu jego koła w Gminie Latowicz ?

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że wg. jego obserwacji jest na terenie tego obwodu ok. 150 dzików. Koło ma plan odstrzału 45 szt. dzików – na dzień dzisiejszy odstrzelono 20 szt. Tak duża liczba dzików jest spowodowana także tym, iż na terenie koła łowieckiego „Jedlina” w okolicy Cegłowa zaprzestano dokarmiania dzików i zwierzęta te w

poszukiwaniu pożywienia masowo przemieszczają się na teren Gminy Latowicz, gdzie są liczne uprawy kukurydzy – na zimę wracają z powrotem na teren koła łowieckiego „Jedlina” – wtedy sporadycznie tylko są spotykane na terenie tego obwodu w Gminie Latowicz.

Pan radny Wiesław Świątek zapytał, czy nie można byłoby ograniczyć dokarmiania dzików na naszym terenie ?

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że jego koło nie dokarmia dzików.

Pan radny Marek Skrzycki jako przedstawiciel koła łowieckiego powiedział, że chciałby trochę uporządkować sprawy odszkodowań, o których trwa dyskusja a następnie odczytał informację dotyczącą kwestii odszkodowań za szkody wyrządzane przez zwierzynę łowną (informacja w załączeniu do protokołu).

Pan radny Tomasz Mrozek zauważył, że niegdyś, gdy masowo szyte były futra ze skór lisów zwierząt tych było bardzo mało. Następnie p. radny zapytał ile wynosi odszkodowanie za zniszczoną np. w 30% łąkę ?.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że w przypadku łąki odszkodowanie wynosi 950zł za hektar – o ile nie podlega całkowitemu przeoraniu.

Pan radny Marek Skrzycki powiedział, że procedura szacowania szkód jest dość skomplikowana, najpierw trzeba oszacować szkodę na danej powierzchni, tzw. procent uszkodzenia, ile danej powierzchni jest uszkodzone. Następnie bierze się też pod uwagę wydajność z hektara i cenę danego zboża lub innych roślin, które były na tym zniszczonym terenie zasiane. Ustalenie wartości ceny płodów rolnych, których nie ma w obrocie towarowym – takich jak kiszonki, siano, ziemniaki paszowe następuje poprzez wprowadzenie tzw. jednostki zbożowej – jest to wartość czterech zbóż tj. pszenicy, jęczmienia, żyta i owsa. Do tych wyliczeń są specjalne tabele. Jeden kwintal siana to jest 0,4 jednostki zbożowej.

Pan radny Tomasz Mrozek powiedział, że znajomy miał zniszczoną w 40% łąkę o powierzchni 1,2 ha – zaproponowano mu odszkodowanie w wysokości trochę ponad 200zł.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że on zaproponowałby za taką szkodę 400zł.

Pan radny Tomasz Mrozek powiedział, że był niedawno przypadek, iż jeden z myśliwych polując poruszał się samochodem po jego prywatnej łące – przez tą łąkę przejeżdżają zresztą myśliwi nagminnie – jest już wyjeżdżona droga – takie zachowanie nie powinno mieć miejsca.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że kultura wymaga, aby nie niszczyć łąki wjeżdżając na nią samochodem ale w każdym gronie niestety znajduje się „czarna owca”.

Pan Mirosław Świątek powiedział, że żaden myśliwy nie powinien robić szkód wjeżdżając na łąkę rolnika – jest to nawet napisane w prawie łowieckim. Tak robić nie wolno. Z drugiej jednak strony jeśli wymaga się od myśliwych, aby odstrzeliwali te zbyt liczne gatunki zwierząt wyrządzające szkody rolnikom to trzeba mieć świadomość, że ci myśliwi polując muszą się jakoś po terenie poruszać – „ma się pretensje do myśliwego, że nie strzela dzików a z drugiej strony gania się go z pola – no to w końcu jak my mamy to robić?”. Jeśli tam jest wyjeżdżona droga to chyba ten myśliwy aż takiej szkody przejeżdżając po niej nie wyrządził. Co do szacowania szkód to różnie z tym bywa. Były 3 zgłoszenia z Budzisk. Wypłacono u jednego rolnika za zniszczone 30 arów – 300zł, u drugiego rolnika za 10 arów – 100zł. U trzeciego rolnika, który „miał 30 arów, tam miał tylko 50% [zniszczenia] – 250zł chcieliśmy mu zapłacić – nie chciał – te kartofle zarosły, skosił je, wykopał i nic nie powiedział, (...) bo teraz powinno być końcowe szacowanie szkody (...) powinien poinformować nas, my byśmy pojechali, zważyli to ile ukopał i te 50% jakoś byśmy to wynagrodzili.”

Pan Mirosław Świątek dodał, że on również jest rolnikiem i także musiał z powodu szkód wyrządzonych przez dziki siać drugi raz ponad hektar kukurydzy – tego po prostu nie da się uniknąć, nie da się upilnować nawet własnych upraw. Tymczasem niektórzy rolnicy mają nierealne oczekiwania wobec myśliwych – jeden z nich miał pretensje, że myśliwi

nie upilnowali jego kartofli, które miał zasadzone w pobliżu domu. Należy także brać pod uwagę, że w przypadku nadmiernej wypłaty odszkodowań może dojść do bankructwa, do rozwiązania koła i wtedy sytuacja będzie jeszcze gorsza – nie będzie miał kto dokonywać odstrzału.

Pani sołtys Lilla Sabak powiedziała, że w przypadku gdy rolnik nie jest usatysfakcjonowany proponowaną wysokością odszkodowania to jedyną drogą jest sąd, ale w tym przypadku trzeba mieć wszystko dobrze udokumentowane łącznie z fakturami za zakupione nasiona, opryski itd.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, że jego zdaniem należy się „dogadywać” tzn. starać się osiągać jakiś kompromis – niektórzy rolnicy mają wygórowane żądania i ciężko się z nimi porozumieć.

Pan sołtys Ryszard Podobas powiedział, że już dawno zgłaszał wnioski, aby koła łowieckie co roku przysyłały do Urzędu Gminy informację ile wynoszą w danym roku odszkodowania za zniszczenia poszczególnych upraw – ale koła tego nie robią. Następnie p. Podobas stwierdził, że p. Ositek gdy przyjechał szacować szkody wyrządzone na 30 arach łąki jego syna obchodził się z synem „jak z przestępcą” krzyczał, że nic się nie należy – ostatecznie wypłacono 100zł odszkodowania.

Pan Ositek powiedział co następuje: „Zaprosił nas syn na szkody – przy olszynach, teren podmokły, miała być to łąka – co to było ?. Ksity, rzeżucha, - pytam się – co to jest ?. To jest łąka ?. Dziki schodziły z pól, wydreptały na łące, bo bajoro było na jesieni, bo pan już to wszystko skosił, to już był ostatni pokos, który pan skosił – i pan zgłosił szkodę. Proszę pana, ja więcej paliwa spaliłem jak było tej szkody, (...) a syn szanowni państwo powiedział do mnie te słowa: dajcie mi tyle i tyle to ja zaorzę, kupię se trawę, doprowadzę do normalności.”

Pan Podobas zapytał: „A jak można inaczej powiedzieć ?.”

Pan Ositek powiedział, że trzeba mieć w odpowiedniej kulturze łąkę żeby wymagać odszkodowania.

Pan Podobas powiedział: „Była w kulturze i jest”.

Pan radny Witold Kłos powiedział, że „jak jest w terenie to my wiemy”. Po prostu koła łowieckie chciałyby jak najmniej płacić a rolnicy chcieliby mieć jak najmniej szkód. Pytanie do kół łowieckich jest takie: co należy zrobić, aby tych szkód było jak najmniej ?

Pan Mirosław Świątek powiedział, że pewnym rozwiązaniem jest grodzenie pól.

Pan Krzysztof Ositek powiedział, iż jedynym skutecznym zabezpieczeniem upraw przed dzikami jest grodzenie pól pastuchem elektrycznym – na takich polach nie ma szkód.

Pani sołtys Lilla Sabak zauważyła, że jest to dobre rozwiązanie dla upraw na kilku hektarach – ale nie na kilkudziesięciu hektarach.

Pan Wójt powiedział, że jego zdaniem koła łowieckie powinny wystąpić o zwiększenie limitu odstrzału. Natomiast trzeba mieć świadomość, że to nie rozwiąże w całości problemu. Powinien powstać jakiś fundusz, z którego pokrywane byłyby rzeczywiste straty rolnika, bo nigdy nie porozumie się koło łowieckie z rolnikiem – z uwagi na „kosmiczną” rozbieżność między tym, co chce zapłacić koło a tym, co chce uzyskać rolnik. Koło chce zapłacić jak najmniej, bo ponosi koszty – rolnik, jak jest uczciwy to chce uzyskać tyle, ile warta jest ta szkoda a jak jest nieuczciwy to będzie „ciągnął ile się da”. Tak naprawdę to rolnik powinien mieć zapłacone za szkodę rzeczywistą i za utracone korzyści – tak mówi kodeks cywilny – czyli w przypadku zniszczenia pola ziemniaków to nie jest to tylko koszt tych zasadzonych ziemniaków i koszt pracy ale także koszt tych ziemniaków, które zebrały z tego pola. Co do działań doraźnych to trzeba wystąpić o zwiększenie limitu odstrzału dzików.

Pan Mirosław Świątek powiedział, że tyle ile myśliwi są w stanie tyle w ramach przyznanego limitu odstrzału dzików odstrzeliją – więcej się nie uda.

Na zakończenie dyskusji p. Przewodniczący odczytał pismo od Mińsko Mazowieckiego Koła Łowieckiego (w załączeniu) oraz podziękował przedstawicielom pozostałych kół łowieckim za przybycie na sesję.

6

PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY LATOWICZ NA ROK 2012

Projekt uchwały przedstawiła p. Zofia Łodyga – Skarbnik Gminy.

Ponieważ radni nie wnieśli pytań, Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały – Rada Gminy Latowicz w obecności 14 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę /uchwała w załączeniu do protokołu/.

7

PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ GMINY LATOWICZ NA LATA 2012 – 2020

Projekt uchwały przedstawiła p. Zofia Łodyga – Skarbnik Gminy.

Pan radny Witold Kłós poprosił o poinformowanie radnych jakie będzie planowane zadłużenie gminy na koniec roku.

Pani Skarbnik powiedziała, że tą informację poda w kolejnym, 10 punkcie porządku obrad.

Ponieważ radni nie wnieśli pytań, Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały – Rada Gminy Latowicz w obecności 14 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę /uchwała w załączeniu do protokołu/.

8

**PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WYRAŻENIA ZGODY NA
NABYCIE NA RZECZ GMINY LATOWICZ NA CELE PUBLICZNE
NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W WIELGOLESIE**

Projekt uchwały przedstawiła p. Elżbieta Całka – insp. ds. gospodarki nieruchomościami. Poinformowała, że projekt uchwały dotyczy nabycia nieruchomości w celu poszerzenia jednej z dróg gminnych na terenie Wielgolasu.

Ponieważ projekt uchwały był przedmiotem obrad stałych komisji Rady Gminy radni nie wnieśli pytań i Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały – Rada Gminy Latowicz w obecności 14 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę /uchwała w załączeniu do protokołu/.

9

**PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZATWIERDZENIA DO
REALIZACJI PROJEKTU PN: „WYRÓWNYWANIE SZANS
EDUKACYJNYCH UCZNIÓW Z GMINY LATOWICZ” W RAMACH
PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI**

Projekt uchwały przedstawiła p. Ewa Dudek – insp. ds. pozyskiwania środków zewnętrznych. Poinformował, że całkowita wartość projektu wynosi ok. 96,5tys.zł. Wszystkie koszty zostaną pokryte ze środków Unii Europejskiej oraz z budżetu państwa. W ramach projektu zostaną zakupione pomoce dydaktyczne dla trzech szkół podstawowych – dla klas 1 – 3 o wartości prawie 38tys.zł. Zostanie też w tych szkołach przeprowadzonych łącznie 1080 godzin zajęć pozalekcyjnych za kwotę 64tys.zł. Projekt będzie realizowany od października br. do czerwca przyszłego roku.

Pan radny Stanisław Parol poprosił o sprecyzowanie na czym będzie polegał ten projekt.

Wójt Gminy powiedział, że dzięki temu projektowi będzie można realizować zajęcia pozalekcyjne, na które w innych okolicznościach nie byłoby pieniędzy.

Pani Ewa Dudek powiedziała, że będzie zorganizowanych 240 godzin zajęć dla dzieci z trudnościami w czytaniu i pisaniu, 150 godzin zajęć dla dzieci z trudnościami matematycznymi, 300 godzin zajęć logopedycznych, 120 godzin zajęć socjoterapeutycznych, 90 godzin zajęć gimnastyki korekcyjnej oraz 180 godzin zajęć specjalistycznych – chodzi tu o zajęcia dla dzieci szczególnie uzdolnionych.

Ponieważ projekt uchwały był przedmiotem obrad stałych komisji Rady Gminy radni nie wnieśli więcej pytań i Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały – Rada Gminy Latowicz w obecności 10 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę /uchwała w załączeniu do protokołu/.

10

INFORMACJA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY LATOWICZ ZA PIERWSZE PÓLROCZE ROKU 2012 ORAZ INFORMACJA NA TEMAT AKTUALNEGO ZADŁUŻENIA I PROGNOZY DŁUGU NA ROK 2012 I LATA NASTĘPNE

Informację przedstawiła p. Zofia Łodyga – Skarbnik Gminy (informacja w załączeniu do protokołu).

Pani Skarbnik poinformowała m.in., że planowane zadłużenie Gminy Latowicz na koniec roku 2012 wynieść ma 3mln.478tys.zł co daje 19% dochodów ogółem – i to „jest pewne” – natomiast w przypadku gdyby doszedł jeszcze kredyt w wysokości 1mln.968tys.zł dla zrównoważenia budżetu – co jest prawdopodobne ale nie pewne – to wtedy zadłużenie wyniosłoby 5mln476tys.zł co by stanowiło 29,84% dochodów ogółem – przy maksymalnym dopuszczalnym zadłużeniu wynoszącym 60%.

Pan radny Witold Kłos powiedział, że z przedstawionych danych wynika, iż na koniec br. prognozuje się zadłużenie w wysokości ok. 1tys.zł na jednego mieszkańca gminy.

Pani Skarbnik powiedziała, że tego nie wie, ponieważ takich obliczeń nie robiła.

11

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA GMINY W OKRESIE MIĘDZY SESJAMI

Sprawozdanie złożył przed Radą Gminy osobiście p. Bogdan Świątek-Górski – Wójt Gminy.

Pan Wójt poinformował o następujących sprawach:

- 1) Trwa budowa boiska „Orlik” w Latowiczu – prace są już bardzo zaawansowane – wykonawca twierdzi, że za miesiąc można będzie dokonać otwarcia obiektu. Formalny, ostateczny termin realizacji zadania to koniec października br.
- 2) Trwa realizacja drugiego etapu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków – w ramach tego etapu ma być wykonanych 60 szt. oczyszczalni. Termin realizacji zadania to 30 listopada br.
- 3) Odbył się przetarg na pierwszy etap budowy kanalizacji w Wielgolesie. Przetarg wygrała firma „EKO-INBAU” z Siedlec za kwotę 2mln.63tys.zł brutto. Przetarg został rozstrzygnięty i w dniu wczorajszym została już podpisana umowa z wykonawcą. W ciągu 7 dni wykonawca musi rozpocząć budowę. Realizacja inwestycji ma się rozpocząć od strony Latowicza – Wymyśle. Termin realizacji tego zadania to koniec roku 2012 ale jest zapis w umowie, który mówi, że w przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych tj. ujemnych temperatur termin ten można będzie przesunąć nawet o 8 miesięcy.

- 4) Odbыл się przetarg na zakup samochodu dla OSP Latowicz. 112tys.zł na ten zakup pochodzić będzie z budżetu gminy Latowicz, 75tys.zł z dotacji Urzędu Marszałkowskiego, 150tys.zł z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 150tys.zł z dotacji Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP. Do tego ok. 140tys.zł musi przeznaczyć na zakup OSP Latowicz.
- 5) Jednostka OSP Latowicz wpisana została do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego – przekazanie aktu potwierdzającego wejście jednostki do KSRG odbyło się przy okazji strażackich ćwiczeń gminnych.
- 6) Odbыл się przetarg na wykonanie drogi w Dąbrówce – przetarg wygrała firma „FEDRO”. Realizacja zadania zacznie się po 15 września br.
- 7) W dniu 31 lipca br. zawarto umowę z WFOŚiGW w sprawie udzielenia pożyczki na finansowanie zadania pn. „Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków we wsiach Gminy Latowicz – etap. II”. Wartość pożyczki to ok. 468tys.zł.
- 8) W dniu 31 lipca br. ogłoszono przetargi na sprzedaż działek gminnych tj. jednej działki na osiedlu w Latowiczu oraz 3 działek w Dębem Małym – przetargi odbędą się w dniu 12 września br.
- 9) Na boisku w Wielgolesie odbyły się zawody o puchar Wójta Gminy Latowicz oraz zawody o puchar Rady Gminy Latowicz.
- 10) W dniu 30 lipca br. odbyło się walne zebranie członków stowarzyszenia „Kapitał – Praca – Rozwój”, do którego należy Gmina Latowicz.
- 11) Podpisane zostało porozumienie w sprawie utworzenia grupy zakupowej gmin dla zakupu energii elektrycznej.
- 12) Odbyło się spotkanie w sprawie funkcjonowania Stacji Uzdatniania Wody w Piasecznie. Ustalono, że SUW będzie nadal prowadzona przez Gminę Mrozy.
- 13) Odbyły się dożynki gminno – parafialne poprzedzone kilkoma spotkaniami organizacyjnymi, na których ustalono ich przebieg.

- 14) W Mrozach odbyło się otwarcie kompleksu rekreacyjnego.
- 15) W Starogrodzie odbyła się uroczystość z okazji 60 - lecia powstania tamtejszej parafii, która wywodzi się z parafii Latowicz.
- 16) Nastąpiło przekazanie dokumentacji pomiędzy ustępującym dyrektorem Szkoły Podstawowej w Dębem Małym a dyrektorem, który ma sprawować tę funkcję na zasadzie p.o.
- 17) Odbyły się uroczystości z okazji 50 – lecia par małżeńskich.
- 18) Podpisano porozumienie z Gminą Cegłów w sprawie dowożenia dzieci niepełnosprawnych.

12

UDZIELENIE ODPOWIEDZI NA ZŁOŻONE ZAPYTANIA I INTERPELACJE RADNYCH

Nie zgłoszono zapytań ani interpelacji.

13

SPRAWY RÓŻNE

Pan Jan Domański – Przewodniczący Rady, podziękował wszystkim radnym za zaangażowanie w sprawie zawodów o puchar Rady Gminy Latowicz. Pan Przewodniczący podkreślił szczególny udział w tym przedsięwzięciu p. radnego Janusza Redy.

Przewodniczący Rady przedstawił pismo od parafii w Latowiczu zawierające prośbę o pomoc finansową w remoncie kościoła (w załączeniu) oraz poprosił Wójta o ustosunkowanie się do powyższej sprawy.

Pan Wójt powiedział, że jego zdaniem obiekt niewątpliwie wymaga remontu – potwierdzają to ekspertyzy, natomiast sytuacja w zakresie pozyskiwania środków z zewnątrz jest trudna. Gmina już trzykrotnie występowała o przyznanie środków na remont tego kościoła – jako obiektu zabytkowego. Występowano do Ministerstwa Kultury, do Mazowieckiego Konserwatora Zabytków oraz do Urzędu Marszałkowskiego. Niestety żadnych środków nie przyznano.

Następnie p. Wójt powiedział: „To jest tak, że tak naprawdę to – jest takie powiedzenie: „jak chcesz liczyć to najpierw licz na siebie”. No, bo na kogo my możemy liczyć ?. Najpierw na siebie – czyli na ofiarność naszą, na opodatkowanie się. Ksiądz proboszcz wyliczał, że remont tego obiektu kosztowałby ok. 2mln.zł – taka była pierwsza wersja, bo teraz już jest inna. No to każda rodzina biorąc pod uwagę liczebność naszych rodzin średnio, rocznie powinna 600zł zapłacić – 50zł miesięcznie, 150zł na kwartał. I tak w cztery lata powinniśmy wtedy te koszty pokryć – przy takim układzie, czyli tych warunków do spełnienia jest dużo. Ale jak się popatrzy na ofiarność naszych mieszkańców i na sprawy organizacyjne – to co się dzieje w parafii, no to już tak trochę ręce opadają. Sytuacja jest (...) patowa. Ksiądz proboszcz „coś tam chce” – mieszkańcy proboszczowi nie ufają – proboszcz z kolei jest nieufny wobec mieszkańców. Ja was poprosiłem jako sołtysów żebyście pomogli ten temat ruszyć – pójdziecie, wesprzecie radnych parafialnych, wtedy ta powaga sytuacji będzie większa, jesteście osobami publicznymi – ja już was teraz nie będę prosił. Raz, że byście się nie zgodzili a dwa, że mi też ręce opadają. Wydaje mi się, że przy takim układzie jaki jest obecnie to realizacja tego zadania jest niemożliwa. Ale to jest moje zdanie. (...) A jeśli jest to niemożliwe to dlaczego my mamy to wspierać ?. Wspierać to trzeba wtedy jak widać, że efekty są – trzeba dołożyć na przykład, gdy widać, że coś się dzieje. To jest moje zdanie.”

Pan sołtys Marian Fijołek powiedział, że bardzo dziękuje za wsparcie w sprawie wykonania nawierzchni asfaltowej na drodze w Dąbrówce oraz zaprasza wszystkich na herbatę po otwarciu drogi.

Pani sołtys Lilla Sabak, (delegatka do Mazowieckiej Izby Rolniczej) poinformowała, że Krajowy Zarząd Izb Rolniczych uruchomił serwis internetowy dla rolników. Każdy kto chciałby skorzystać z oferowanych przez serwis informacji proszony jest o wypełnienie specjalnego formularza zgłoszeniowego i odesłanie go do Izby Rolniczej.

Pan Wójt powiedział, że w sprawie dofinansowania remontu kościoła będzie chciał udzielić odpowiedzi o treści, iż „widzimy taką potrzebę, natomiast mamy swoje zadania własne i nie możemy wydawać, generować dodatkowego długu publicznego – na realizację innych zadań”. Pan Wójt Poprosił o przegłosowanie jego propozycji odpowiedzi ponieważ chciałby, aby ustalić wspólną jej treść.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie propozycję Wójta.

Rada Gminy w obecności 10 radnych jednogłośnie poparła propozycję Wójta.

Pani Skarbnik poprosiła, aby sołtysi i radni składali wnioski do budżetu gminnego na przyszły rok.

Pan radny Tomasz Mrozek poinformował, iż jest problem ze zmobilizowaniem właścicieli gruntów przylegających do drogi gminnej w Strachominie, której pobocza są wysadzone wierzbami, aby dokonali przycięcia gałęzi tych wierzb, które wystają nad jezdnię i w znacznym stopniu utrudniają przejazd drogą. W tej sprawie było już wystosowane pismo z Urzędu Gminy ale nie odniosło prawie żadnego skutku.

Pan Wójt powiedział, że wyznaczy tym osobom konkretny termin usunięcia tych gałęzi.

Pani mecenas powiedziała, że trzeba to zrobić pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego – ponadto, jest też chyba przepis, który mówi, że jeśli oni tego nie wykonają to można to zrobić za nich – ale to trzeba jeszcze dokładnie sprawdzić w przepisach.

Pan Przewodniczący Jan Domański przypomniał, że niegdyś były plany takiego, tzw. pierścieniowego, połączenia sieci wodociągowej na terenie Gminy Latowicz, które umożliwiłoby w razie awarii płynne przełączanie odbiorców między wodociągiem ze Stacji Uzdatniania Wody w Chyżynach a wodociągiem ze Stacji Uzdatniania Wody w Piasecznie. Pan Domański powiedział, że byłoby zasadne powrót do tych planów ponieważ w przypadku większej awarii będą kłopoty.

Pan Wójt powiedział, że jeśli radni chcą to można wrócić do tego tematu. Natomiast jego zdaniem nie jest konieczne zabezpieczenie awaryjnego zasilania z SUW Piaseczno – wystarczy wykonać takie połączenia tzw. pierścieniowe na wodociągu, aby woda płynęła „dookoła” tzn. aby możliwe było płynne wyłączenie odcinka, na którym zdarzy się awaria i zasilanie sieci z jego pominięciem – do czasu usunięcia awarii. Oczywiście wymaga to nakładów finansowych.

Pan radny Janusz Reda poruszył sprawę utrzymania w sprawności hydrantów na sieci wodociągowej – są z tym problemy, a sprawność hydrantów jest bardzo ważna z uwagi na ich rolę przeciwpożarową.

Pan Wójt powiedział, że niestety są to konsekwencje tego, iż w Gminie Latowicz do obsługi sieci wodociągowej zatrudniony jest tylko jeden pracownik. Pracownik ten ma za zadanie dbać o sprawne funkcjonowanie Stacji Uzdatniania Wody w Chyżynach, ponadto zajmuje się płukaniem końcówek hydrantów, tak aby SANEPID nie miał zastrzeżeń co do jakości wody, zbiera także opłaty za wodę od mieszkańców oraz czuwa nad usuwaniem awarii – sam ich nie usuwa, ale czuwa nad ich usuwaniem

przez firmy, którym się to zleca. Dlatego kwestię doprowadzenia do sprawności hydrantów będzie chyba trzeba zlecić zewnętrznej firmie.

Pani Jolanta Lechnio poruszyła problem z deklami od studzienek kanalizacyjnych – poinformowała, że w co najmniej dwóch miejscach na ul. Św. Ducha, w pobliżu jej miejsca zamieszkania brak jest kilku śrub mocujących te dekle czego skutkiem jest duży hałas podczas przejazdu przez studzienkę pojazdów.

Pan radny Witold Kłós powiedział, że sprawdzać sprawność hydrantów mogliby także strażacy – w obecności pracownika.

Pan Wójt poinformował, że w dniu 12 czerwca br. podpisano umowę na dofinansowanie zadania pn. „Realizacja programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Latowicz”. Była to już III edycja tego programu. Wysokość otrzymanej na to zadanie dotacji to 25tys.650zł. W ramach zadania zostało usuniętych i unieszkodliwionych ok. 62 tony azbestu. Program ten jest realizowany cyklicznie co roku.

14

PRZYJĘCIE PROTOKOŁÓW Z XIV ORAZ XV SESJI RADY GMINY

Rada Gminy Latowicz w obecności 10 radnych przyjęła jednogłośnie protokół z XIV sesji Rady Gminy a następnie 9 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym” przyjęła protokół z XV sesji Rady Gminy.

15

ZAMKNIĘCIE SESJI RADY GMINY

Przewodniczący Rady, w związku z wyczerpaniem porządku obrad oraz brakiem pytań ze strony radnych – zamknął XVI sesję Rady Gminy Latowicz.

Protokołował:

Przemysław Wróbel

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'Przemysław Wróbel', written in a cursive style.